

Dudek RPK, Wiem Kim Jestem

Dziewięć metrów kwadratowych cztery głowy na krzyż
Znam życia wyboje, kiedy mówię to patrzysz
Kiedy słuchasz to widzisz, kiedy piszę to czuję
Ja plus brat, matka, ojciec tam nas paraliżuje
Znam dobrze historię ale tą podwórkową
Tu żeby się porozumieć starczy kiwnąć głową
Dobrzy ludzie są z nami i tak od początku
Nie brakuje sytuacji gorętszych od wrzątku,
Znam ten stan gdy w człowieku siła do wielkich zmian
Zrobić coś dla kogoś i nie w głowie mi szpan
Tyle mam ile zarobiłem choć mam lat czternaście
Pamiętasz Suchy? Te światło nie gaśnie
Lata 90, wtedy inne patenty
By zarobić człowiek liczył na różne przekręty
W dupie miał sentymenty, walił lapsów na japę
Zgrana dobrze ekipa, a słuchawki tematem
Dzień za dniem jakoś leci, układa się super
W piłę zamiast do szkoły w głowie liczy komputer
Popołudniu spierdalanie skrótami wyćwiczone
Życie znasz jak masz medal, widzisz drugą stronę
20 00 nowy wiek nie godzina,
W głowie zachodzą zmiany, zemną dobra dziewczyna,
Zawsze widzę co muszę i robię co trzeba.
Pieść uderzy w stół mocno kiedy zajdzie potrzeba

Ref. [x2]

Dobrze wiem kim jestem, wiem co robię i co trzeba
Umiem się zachować, umiem też zajebać
Umiem myśleć sam, znam dobrze tą sytuację
Kiedy trzeba będę słuchał, kiedy trzeba przyznam rację

Magiera, osiedle Słodowiec manhattan
Stąd wyniosłem zasady które łamać każe szatan
To tutaj pierwszy raz zrymowałem słowa
Dzięki tobie Karlos wiem gdzie moja droga
Nie wspominam akcji które prowokują do wkurwienia
Nie chce o tym myśleć to teraz bez znaczenia
Pisać i wymieniać osobiste układy
Drugą zwrote dziś przeznaczam byś pamiętał zasady
Nigdy nie sprzedałem i nigdy nie sprzedam
Będę pamiętał o tym, mam honor, przetrwam
Gdy złapią znów pedały i kiedy będą bili
Nie dam plamy, zamknę oczy, przeniosę się do chwili
Pięknych jak dla mnie, daleko od kurewstwa
Dla nie lojalnych skończycieli tutaj nie ma miejsca
Kocham swą rodzinę, będę dążył do celu
Nie odwrócę się od ciebie gdy ci zabraknie w portfelu
Pomogę koleżce kiedy wobec mnie był fair
Kiedy będę chciał to zmienię kurs, trzymam mocno ster
Wiesz już o czym mówię? Więc ziomuś powtarzaj
Kto raz nogę w dół wpięrdoli by nie wjechać się uważa
Zaraza bardzo szybko się tu rozprzestrzenia
Walczysz o marzenia? Bądź sobą, się nie zmieniaj
Bo są ludzie którzy potrafią w życiu doceniać
Szczerość i prawdziwość idź do przodu powodzenia!

Ref. [x2]

Dobrze wiem kim jestem, wiem co robię i co trzeba
Umiem się zachować, umiem też zajebać
Umiem myśleć sam, znam dobrze tą sytuację
Kiedy trzeba będę słuchał, kiedy trzeba przyznam rację